

Isaac Bashevis Singer jako lubelski regionalista

Z punktu widzenia geografii bogaty dorobek Isaaca Baszewisa Singera osadzony jest w wielu miejscach Polski, wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych, Izraela, czasami także w niektórych miastach zachodnioeuropejskich, a nawet w Ameryce Południowej. Podczas gdy jego najważniejsze, obszerne powieści - *Rodzina Muszkatów*, *Dwór* i *Niewolnik* - tworzą rozległe freski, ukazujące radykalne przemiany historyczne, jakie dotknęły Polskę między wiekiem siedemnastym a dwudziestym, opowiadania dotyczą zazwyczaj wybranych i ściśle ograniczonych pod względem topograficznym miejsc, głównie w Polsce, i to w szczególnym okresie skomplikowanych pod względem geopolitycznym dziejów tego kraju.

Chociaż Baszewis umiejscowił wiele najbardziej znanych opowieści w żydowskich dzielnicach Warszawy, na ulicach o konkretnych nazwach – Krochmalna, przy której znajdowało się mieszkanie rodziców pisarza, jest szczególnie dobrze znana jego czytelnikom- akcja większości opowiadań rozgrywa się w licznych miasteczkach (sztetlach) Lubelszczyzny.

Lublin, który odegrał znaczną rolę w całej historii Polski, zajmuje szczególnie ważne miejsce w dziejach polskich Żydów. Znajdując się na skrzyżowaniu dróg handlowych wiodących ze wschodu na zachód i z północy na południe, przyciągał kupców z całej Europy, z Rosji i Imperium Tureckiego. Polscy Żydzi odgrywali rzecz jasną ważną rolę w tym ożywionym handlu. Wielu liczących się żydowskich kupców brało udział w lubelskich jarmarkach, a słynni rabini odbywali w mieście dysputy i sady (bejt din). W szesnastym wieku działało w Lublinie kilku znamienitszych lekarzy- jeden z nich służył nawet polskiemu królowi. Wielu przywódców gmin wschodnioeuropejskich przybywało tutaj, aby omawiać kwestie istotne dla funkcjonowania społeczności żydowskiej. Duże skupisko Żydów i centralne położenie miasta przyciągało różnych rabinów i uczonych, którzy zakładali w Lublinie jesziwy i drukarnie cieszące się dobrą sławą w całej Europie Wschodniej.

Kiedy Polska uległa rozbiorom, Lublin i Lubelszczyzna zostały najpierw w 1795 roku wchłonięte przez Austrię, a potem po Kongresie Wiedeńskim w 1815 roku przeszły we władanie Rosji, stając się niemal do końca pierwszej wojny światowej częścią imperium carskiego. A zatem przez prawie sto lat carskie rządy wytyczały parametry guberni lubelskiej, regionu przeważającego

w geografii opowiadań Isaaca Bashevisa Singera.

Pod względem politycznym i historycznym gubernia lubelska rozciągała się na południe od Lublina w stronę granicy austro-węgierskiej, na której Tarnogród stanowi ostatnie większe miasto. Jej wschodnia granica obejmowała Zamość i Tyszowce, które Baszewis określił w *Ostatnim demonie* (jjd. *Majse tiszewic*, czyli „Opowieść tyszowiecka”) jako miejscowość tak małą i niepozorną, że „Adam nie przystanął tutaj nawet, żeby się wysiusiać”. Tymczasem w okresie istnienia Waad Arba Aracot, Sejmu Czterech Ziem, Tyszowce pomimo skromnych rozmiarów stały się podobnie jak Zamość i Tarnogród jednym z głównych miejsc zjazdów żydowskiego sejmiku. Baszewis przyjął Kraśnik i Janów jako najdalej wysunięte na zachód punkty Lubelszczyzny występujące w jego twórczości. Lubelszczyzna Baszewisa, jak uzmysławiają sobie czytelnicy na podstawie miast i miasteczek, których scenerię stale przywołuje w swoich opowieściach, jest znacznie mniejsza niż rzeczywiste terytorium znajdujące się w jej granicach administracyjnych zarówno za czasów carskich, jak i w okresie międzywojennym. Skutkiem tego pisarz świadomie wprowadza czytelnika swoich opowiadań do konkretnych miast w określonym świecie, który tak w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym niesie - dla wtajemniczonych - echa swej charakterystycznej przeszłości, jaskrawo odcinającej się od przygnębiających współczesnych skojarzeń.

Centrum Singerowskiej Lubelszczyzny nie jest stolica regionu Lublin, który pozostaje odległy jako miasto zasobne w licznych żydowskich mieszkańców przestrzegających zasad ortodoksyjnego judaizmu, ale Biłgoraj, miasto, w którym urodził się starszy brat Baszewisa Israel Jehousza Singer i ich dziadek ze strony matki, czołowy misnaged (przeciwnik chasydyzmu), był słynącym z wielkiej wiedzy, wpływów i znaczenia rabinem i przywódcą lokalnej społeczności. Sam Baszewis urodził się w Leoncinie w pobliżu Warszawy (w miasteczku tym rozgrywa się akcja opowiadania *Syn z Ameryki*). Biłgoraj leży na trasie wiodącej z Lublina na południe do Tarnobrogu, stanowiąc jedno z większych miast na tym terenie. Wyobraźmy sobie drogę, jaką Baszewis mógł przemierzać, podróżując furmanką z Lublina do Biłgoraja. (Faktycznie rodzinne podróże z Biłgoraja do Warszawy i z powrotem odbywały się w znacznej części pociągiem - Baszewis opisuje podobną podróż w opowiadaniu pt. *Podróż*, zawartym w tomie wspomnień *Urząd mojego ojca*). Pierwszym miejscem, gdzie furmanka mogła się zatrzymać byłby Frampol, miejscowość znana zarówno z *Pana z Krakowa*, jak i z *Rodziny małych szewców*. Następnie dojechaliby do Goraja, miejsca akcji singerowskiego arcydzieła, krótkiej powieści *Szatan w Goraju*.

Furmanka podążałaby dalej do Turobina, gdzie rozgrywa się akcja *Żonobójcy*, po czym zatrzymałaby się w Bychawie, scenerii *Coś tam jest*, zanim dotarłaby do Lublina, centrum bogatego i aktywnego żydowskiego życia, które stale pojawia się w twórczości Baszewisa. Stamtąd rodzina

Singera jechała pociągiem przez Puławę i Dęblin (zwany wówczas Iwanogrodem) do Warszawy, miejsca ich stałego zamieszkania i głównej metropolii występującej w twórczości pisarza.

Fikcyjne potraktowanie przez Baszewisa Lubelszczyzny nie ogranicza się jedynie do wspomnianej trasy rodzinnych podróży. Obejmuje również rejon wokół Biłgoraja, rozciągający się na wschód w stronę Tyszowców i na zachód od Janowa. Na południowy zachód od Biłgoraja Baszewis sytuuje Upadek Krzeszowa; niedaleko stamtąd jest Biszczka, a następnie Radoszyce, gdzie rozgrywa się akcja opowiadania *Pasje*. Na północny zachód od Biłgoraja, w Janowie, Baszewis osadza niezwykle i dwuznaczne losy bohaterów słynnej noweli *Jentl, uczeń jesziwy* (zaadaptowanej swobodnie na duży ekran przez Barbarę Streisand, odtwarzającą tytułową rolę), a dalej w Kraśniku ma miejsce kuszenie i upadek wdowy z *Lustra*. Na południowy wschód od Biłgoraja znajduje się Józefów, niegdyś siedziba ważnej dynastii chasydzkiej, który służy jako scena, gdzie zaczynają się Niewidzialni oraz biorą swój początek wydarzenia ze *Starca*. Wprost na południe od Józefowa znajduje się Aleksandrów, gdzie częściowo toczy się akcja *Dziadka i wnuka*. Położony nieco bardziej na wschód Krasnobród służy jako miejsce akcji dla *Korony z piór*. Stamtąd, po niedługim czasie, dojeżdżamy wąską drogą do słynnego Zamościa o wspaniałej renesansowej architekturze zachowanej niemal w swoim pierwotnym kształcie, ważnego centrum handlu i nauki. Zamojscy Żydzi uważali się poniekąd za lepszych od innych, a nawet otwarcie podkreślali swoją wyższość wobec współbraci w pozostałych rejonach Polski. Bo rzeczywiście, nawet pod koniec dziewiętnastego wieku Zamość stanowił centrum Haskali, żydowskiego oświecenia; był miejscem urodzin Icchoka Lejba Pereca, jednego z ojców literatury jidysz, a także żydowskiej działaczki rewolucyjnej Róży Luksemburg. Baszewis Singer pogardzał Zamościem, stanowiącym duchowe jak również fizyczne gniazdo „modernistów”, których poglądy uważał za całkowicie zgubne i odrażające. W pobliskim Komarowie, niegdyś również siedzibie słynnego chasydzkiego sądu rabinackiego, rozgrywa się akcja zabarwionego goryczą opowiadania *Radość*. Dla pokolenia żyjącego w Polsce międzywojennej nazwa Komarów była bogata w skojarzenia, jako że miasteczko to stało się terenem wielkiej bitwy Rosjan z Austriakami na początku pierwszej wojny światowej. Rosjanie ponieśli w niej klęskę, a przy okazji zginęło wielu okolicznych Żydów.

Dla uzyskania prawdopodobieństwa Baszewis zawsze dokłada starań, aby podać niektóre charakterystyczne cechy miasteczek, wsi czy osad jako tło dla swoich utworów. Zwykle odwołuje się do wybranego miejsca, wspominając tamtejszą rzekę czy inny zbiornik wodny, rodzaj gleby czy stopień zalesienia. Znakomitym przykładem tej precyzji może być fragment otwierający *Upadek Krzeszowa*: Krzeszów jest niemal tak duży jak jedna z najmniejszych liter w najmniejszym modlitewniku. Z dwu stron miasteczko otacza gęsty, sosnowy las, z trzeciej strony płynie San. Chłopi w okolicznych wioskach są biedniejsi i bardziej oddaleni od świata niż inni goje w

lubelskiej guberni, a pola są tutaj najbardziej jałowe. Przez większą część roku drogi prowadzące do większych miast zamieniają się w szerokie rowy wypełnione wodą; podróżuje się furą na własne ryzyko.

Szczegółowa wiedza Baszewisa ma źródło w autopsji, a osobiste obserwacje wzbogacone talentem literackim, pozwalają zawrzeć w syntetycznych obrazach realistyczny szkic przywoływanego miejsca. W przeciwieństwie do pisarzy dziewiętnastowiecznych Baszewis nie wydłuża swoich opisów; opis nie istnieje dla samego siebie czy nawet dla dodania utworowi realizmu, ale raczej – odzwierciedlając rzeczywistość - zapowiada wydarzenia, które mają nastąpić. Narracja uwzględnia odrębność miasteczka i jego mieszkańców, ich wygląd zewnętrzny, potrzeby uczuciowe i społeczne oraz skryte i niedozwolone pragnienie, dając wrażenie starannie skonstruowanej całości. Pisarz ukonkretnia scenerię na tyle, aby oddać zarówno fizyczny, jak i metafizyczny wymiar żydowskiego środowiska, które opisuje i które ujęte z szerokiej perspektywy obejmuje polskich Żydów z Lubelszczyzny. Topografia łączy się idealnie z metafizycznymi aspektami ich kultury, a Baszewis nie zapomina wytknąć z ciętym humorem słabostek żydowskich bohaterów, zwłaszcza w ich kontaktach z ludnością chrześcijańską, z którą muszą na co dzień obcować.

Narratorzy opowiadań Baszewisa ukazują regionalny świat wschodnioeuropejskiego żydostwa wyraźnie i celowo wyodrębniony z litwackiego¹ świata północnej Polski i Litwy. Ich głos zmusza czytelnika do poznania życia chasydów i kultury Żydów Lubelszczyzny w ogóle, pozwalając nam uchwycić, zakosztować i doświadczyć niemal z pierwszej ręki konfliktów religijnych i intelektualnych. Singer stara się stopić w jedno rzeczywiste i wyobrażone aspekty żydowskiego życia w jego codzienności i relacjach ze środowiskiem nieżydowskim. Utracony świat, który ukazuje, jest światem faktycznie odizolowanych, aczkolwiek bardzo charakterystycznej w swej odrębności Żydów, którzy są dumnymi dziedzicami wielkich, minionych już dni Rzeczypospolitej i jej żydowskiego renesansu oraz żywej ery chasydzkiej, chylącej się ku upadkowi. Baszewis nie dokonuje ocen moralnych, lecz stara się zaprezentować punkt widzenia wykraczający poza zwykłą rzeczywistość fizyczną, aby przeniknąć umysły ludzi chyboczących się na progu Zagłady, do której nie czyni jednak niemal żadnych aluzji.²

Lubelszczyzna z jej rozlicznymi miastami, miasteczkami i osadami została uwieczniona w twórczości Singera jako świat żydowskiej diaspory, który zapuścił na tej ziemi głębokie korzenie i który czuje się tu dobrze zdomowiony. Baszewis prezentuje obraz uniwersalnego Izraela w całej

1 Żydów z Litwy i Białorusi zwano litwakami ze względu na używany przez nich odrębny dialekt jidysz; litwacy uważani byli za przeciwników chasydyzmu i cadyków.

2 Jednym z wyjątków jest opowiadanie *Ostatni demon*, które w naturalistyczno-symboliczny sposób mówi o Zagładzie polskich Żydów.

rozszerzenia: wierny portret kultury, która będąc związana z dawną przeszłością jednocześnie pulsowała dniem dzisiejszym, tak w carskiej Rosji, jak i międzywojennej Polsce. Był to teren żydowskiego życia nie mniej żydowski, znaczony sukcesami i autentyczny aniżeli Żydów zamieszkujących w starożytności Galileę lub tworzących Talmud babiloński w Surze i Kabałę w Hiszpanii czy też tych, którzy mieszkają dzisiaj na Brooklynie w Nowym Yorku lub w Petah Tikvah w Izraelu. W swych opowiadaniach Baszewis Singer jawi się bez wątpienia jako regionalista w najprawdziwszym, najpełniejszym sensie tego słowa, genialny pisarz, który ze starannością i precyzją wykorzystuje szczegóły, aby w ten sposób najlepiej przekazać uniwersalne treści.

Adaptacja wersji angielskiej: Monika Adamczyk-Grabowska.

Artykuł ukazał się jako *Bashevis Singer as a Regionalist of Lublin: A Note*, w: *The Hidden Isaac Bashevis Singer*, red. Seth L. Wolitz, Texas University Press, Austin 2001, s. 218-224. *Opowiadania Pasje, Syn z Ameryki i Korona z piór* dostępne są w przekładzie na język polski m.in. w zbiorze *Grosiki na raj i inne opowiadania*, Muza, Warszawa, 2001; *Upadek Krzeszowa*, w: *Spinoza z ulicy rynkowej*, Atext, Gdańsk, 1995; *Ostatni demon i Jentl, chłopiec z jesziwy*, w: *Krótki piątek*, Atext, 1992; *Coś tam jest*, w: *Przyjaciel Kafki*, bis, Warszawa, 1994; *Dziadek i wnuk*, w: *Korona z piór*, Rebis, Poznań, 1994; *Pan z Krakowa, Żonobójca, Lustro, Rodzina małych szewców, Radość, Starzec i Niewidzialni*, w: *Gimpel Głupek*, bis, Warszawa, 1994.